

Czytania: (Syr 2, 1-11); (Ps 37 (36), 3-4. 18-19. 27-28b. 39-40); Aklamacja Ga 6, 14; Ewangelia Mk 9, 30-37

Dzisiejsze pierwsze czytanie przypomina nam, że każdy kto chce służyć Bogu, kto chce dochowywać wierności Bożym przykazaniom, musi być przygotowany na różne doświadczenia, próby, pokusy, utrapienia. Syrach chce nas uświadomić, że to normalne, że w życiu przeżywamy trudności, że przychodzą na nas różne życiowe komplikacje i życie zaskakuje nas często trudnymi, smutnymi, bolesnymi wydarzeniami. Autor tej książki przekonuje nas, żeby się tymi trudnościami nie zrażać, ale przyjmując je jako nieodzowny element ludzkiej egzystencji, mamy być na nie przygotowani, jako coś, co na człowieka przychodzi: „Bo w ogniu próbuje się złoto a ludzi miłych Bogu – w piecu poniżenia”. Syrach daje od razu konkretne wskazówki jak się zachować: zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, nie trać równowagi, bądź wytrzymały. Przyłgnij do Boga i nie odstępuj, bądź Mu wierny a On zajmie się tobą, Jemu zaufaj. Trwajcie w Bojaźni Pańskiej, zawiercie Mu i oczekujcie jego zmiłowania. „Bo Pan jest litościwy i miłosierny, odpuszcza grzechy i wybawia w czasie ucisku”.

W podobnym tonie wypowiada się psalmista: „Miej ufność w Panu i czyn to, co dobre” To jest sposób na życie. Należ ufać Panu Bogu z jednej strony, a z drugiej należy czynić to, co dobre „a będziesz mieszkał na ziemi i żył bezpiecznie. I dalej Psalmista zapewnia: „Zbawienie sprawiedliwych pochodzi od Pana, On ich ucieczką w czasie utrapienia...”

Prośmy Pan Boga o łaskę, abyśmy potrafili ufać mu bezgranicznie, bezwarunkowo, szczerze jak dzieci a w chwilach najtrudniejszych byśmy też potrafili powiedzieć: „Bądź wola Twoja”.

o. Wiesław Jonczyk SJ